

BYSTRZYCA KŁODZKA - Prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie

Napisano dnia: 2024-11-28 12:08:44



(Inf. wł.). **Miłym zaskoczeniem dla władz gminy bystrzyckiej, w części zniszczonej przez powódź, jest nadal płynąca pomoc finansowa i rzeczowa od ludzi dobrej woli. Są potwierdzeniem powiedzenia: Prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie.**

*- Napłynęła do nas fala dobroci, która potwierdza, że bardzo wiele osób rozumie, że jest niezbędna pomoc długofalowa. Dlatego niektóre z nich nie odzywały się w pierwszych dniach czy tygodniach po powodzi, czekając na właściwy dla siebie czas - mówi burmistrzynie Bystrzycy Kłodzkiej **Renata Surma**: - Tak jest w przypadku firm zajmujących się materiałami budowlanymi czy wyposażaniem wnętrz. One rozmawiają z nami teraz, kiedy wiele domów i mieszkań zostało oczyszczonych ze szlamu, w jakiś sposób uporządkowanych i przygotowanych choćby do robót murarskich i tynkarskich.*

Bardzo wielką aktywnością we wspieraniu, w każdej możliwej postaci, poszkodowanych przez żywioł wykazuje się jedna z lokalnych organizacji pozarządowych...

*- Przekazuję, zresztą nie po raz pierwszy, duże ukłony dla **Doroty i Zuzanny Komornickich** oraz kierowanego przez nie Funduszu Lokalnego Masywu Śnieżnika. Bardzo mocno zaangażował się w świadczenie pomocy dla mieszkańców czterech gmin: bystrzyckiej, lądeckiej, międzyleskiej i strońskiej - akcentuje burmistrzynie: - Dzięki operatywności FLMS do jednostek OSP trafiły ubrania robocze, do mieszkańców sprzęt lub urządzenia AGD, także ubrania i buty. Jest wsparcie dla rolników. Fundusz w tych trudnych czasach po prostu przechodzi sam siebie w czynieniu dobra...*

(bwb)

Foto UMiG Bystrzyca Kłodzka